

Wysokość kary pieniężnej za usuwanie drzew lub krzewów bez wymaganego zezwolenia.

SK 6/12

Obowiązkowe nałożenie administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie bez wymaganego zezwolenia lub zniszczenie przez posiadacza nieruchomości drzewa lub krzewu, w sztywno określonej wysokości, bez względu na okoliczności tego czynu jest niezgodne z konstytucją.

1 lipca 2014 r. o godz. 13:00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał połączone skargi konstytucyjne G. B., I. Ł i G. Ł., A.C., K.P. i W.P, E. P dotyczące wysokości kary pieniężnej za usuwanie drzew lub krzewów bez wymaganego zezwolenia.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że: art. 88 ust. 1 pkt 2 i art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody przez to, że przewidują obowiązek nałożenia przez właściwy organ samorządu terytorialnego administracyjnej kary pieniężnej za usunięcie bez wymaganego zezwolenia lub zniszczenie przez posiadacza nieruchomości drzewa lub krzewu, w sztywno określonej wysokości, bez względu na okoliczności tego czynu, **są niezgodne** z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Powyższe przepisy tracą moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw.

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Zdanie odrębne zgłosił sędzia TK Marek Zubik

W skargach konstytucyjnych przedstawiono szereg zarzutów dotyczących niezgodności z konstytucją art. 88 ust. 1 pkt 2 i art. 89 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, a także powołanych jako przepisy związkowe § 2 i lp. 2 załącznika do rozporządzenia Ministra Środowiska z 13 października 2004 r. w sprawie stawek opłat dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew, w związku z przepisami obwieszczenia Ministra Środowiska z 16 października 2007 r. w sprawie stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów oraz kar za zniszczenie zieleni na rok 2008. Ze względu na niespełnienie przez skarżących wymogów formalnych nie wszystkie z nich mogły zostać rozpatrzone merytorycznie.

Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że **mechanizm prawny polegający na obowiązku uzyskania przez posiadacza nieruchomości zezwolenia właściwego organu na usunięcie drzewa lub krzewu, pod groźbą pieniężnej kary administracyjnej za ich usunięcie bez zezwolenia, co do zasady, jest adekwatnym środkiem ochrony przyrody w tym zakresie.** Brak takiego mechanizmu spowodowałby zapewne, że właściciele działek, kierując się czysto materialnymi motywami, mogliby niszczyć nawet bardzo wartościowy pod względem przyrodniczym i krajobrazowym drzewostan.

Trybunał Konstytucyjny uznał jednak, że **konstruując elementy kwestionowanej sankcji ustawodawca naruszył prawo własności, a także przekroczył konstytucyjne granice proporcjonalności regulacji sankcji administracyjnych.** Dzieje się tak nie tylko z uwagi na sposób ukształtowania w zakwestionowanych przepisach zasady odpowiedzialności za naruszenie ustawowego obowiązku, jako odpowiedzialności obiektywnej, lecz również z uwagi na skalę represyjności w określaniu wysokości przewidzianych w nich kar pieniężnych.

Zdaniem Trybunału, za uznaniem zarzutu naruszenia przez zakwestionowane przepisy art. 64 ust. 1 i 3 w zw. z art. 31 ust. 3 konstytucji przemawia nie tylko zbyt duża dolegliwość kary wynikająca z jej wysokości, równej trzykrotności opłaty za usunięcie drzewa za zezwoleniem, lecz również automatyzm nakładania tej kary. Trybunał podkreślił, że **ustawodawca nakazuje stosowanie tej kary niejako mechanicznie i w sposób sztywny – bez względu na zróżnicowanie przyczyn i**

okoliczności usunięcia drzewa (krzewu). Zakwestionowane przepisy nie uwzględniają w szczególności specyfiki sytuacji, w których uszkodzenie drzewa siłami przyrody lub jego chorobą sprawiają, że zagrażają one życiu lub zdrowiu użytkowników nieruchomości, a także innych osób i to jest powodem jego usunięcia.

W swoich rozważaniach Trybunał zwrócił uwagę, że nawet stan wyższej konieczności, uregulowany przepisami prawa cywilnego oraz karnego, nie został przewidziany jako przesłanka wyłączająca obowiązek uzyskania zezwolenia na usunięcie drzewa i odpowiedzialności z tytułu jego usunięcia bez zezwolenia.

Kumulacja wskazanych elementów sankcji spowodowała, że Trybunał Konstytucyjny uznał zakwestionowane przepisy za niespełniające testu proporcjonalności i tym samym za niezgodne z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne odroczenie o 18 miesięcy utraty mocy obowiązującej uznanych za niekonstytucyjne przepisów ustawy o ochronie przyrody.

Rozprawie przewodniczył sędzia TK Mirosław Granat, sprawozdawcą była sędzia TK Teresa Liszcz.